

Sygn. akt VI ACa 459/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - sędzia Jacek Sadowski

sędzia Tomasz Pałdyna

sędzia (del.) Przemysław Feliga (spr.)

Protokolant Bartłomiej Sarna

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2019 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy

z powództwa Skarbu Państwa - (...)

przeciwko (...) sp. z o.o. w C. oraz (...) w P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 29 stycznia 2019 r.

sygn. akt XXV C 581/16

I. oddala apelację;

II. zasądza solidarnie od (...) sp. z o.o. w C. oraz (...) w P. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej 11 250 zł (jedenaście tysięcy dwieście pięćdziesiąt złotych) za koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

sygn. akt VI ACa 459/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem sądu okręgowego z 29 stycznia 2019 r. (XXV C 581/16) w sprawie z powództwa Skarbu Państwa – (...) z siedzibą w W. przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. i (...) z siedzibą w P. o zapłatę zasądzono od pozwanych solidarnie na rzecz powoda 2 599 329,44 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 marca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz 14 400,00 zł kosztów zastępstwa procesowego (wyrok k. 669).

Sąd okręgowy ustalił, że w wyniku rozstrzygnięcia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu ograniczonego powód jako Zamawiający i konsorcjum firm jako Wykonawca: (...) S.A., (...) oraz (...) sp. z o.o. (aktualnie (...) sp. z o.o.) zawarli 18 czerwca 2010 r. umowę nr (...), której przedmiotem była realizacja inwestycji „Budowa Autostrady (...) na odcinku granica województwa (...) / (...) do węzła S. od km 230+817 do km 295+850 – Zadanie II. Odcinek 2 Sekcja 1 od km 245+800 do km 261+000, węzeł S.-węzeł K.”. Integralną część Kontraktu stanowiły również: Szczególne Warunki Kontraktu, „Warunki kontraktu na budowę dla robót

budowlanych i inżynierskich projektowanych przez zamawiającego” – pierwsze tłumaczenie wydania FIDIC 1999, Instrukcja dla Wykonawców – Tom I Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, Specyfikacje techniczne wykonania i odbioru robót budowlanych, Dokumentacja Projektowa i Oferta Wykonawcy wraz z załącznikami. Zaakceptowana kwota kontraktowa wynosiła pierwotnie 542 185 331,87 zł, jednak ostatecznie zmieniono ją na kwotę 510 342 062,73 zł. Wszystkie roboty miały być pierwotnie wykonane w terminie do 30 kwietnia 2012 r., jednak ostatecznie przedłużono ten termin do 22 października 2012 r. Liderem została (...) S.A., który był uprawniony i umocowany do reprezentowania konsorcjum przed Zamawiającym. Strony umowy konsorcjum ustaliły, że ponoszą solidarną odpowiedzialność wobec Zamawiającego za realizację Kontraktu. Umowa konsorcjum została zawarta w celu przygotowania i wspólnego złożenia wniosku o dopuszczenie do udziału w przetargu oraz oferty na realizację przedmiotowego zamówienia „Budowa Autostrady (...)...”. Umowa ta regulowała wzajemne relacje konsorcjum i (...) również w zakresie realizacji Kontraktu do czasu jego wykonania i ostatecznego rozliczenia w przypadku jego przyznania. W toku realizacji umowy ogłoszono upadłość (...) S.A., która odstąpiła od Kontraktu. 16 lipca 2012 r. dotychczasowi partnerzy: (...) i (...) sp. z o.o. (aktualnie (...) sp. z o.o.) zawarli nową umowę konsorcjum z zamiarem kontynuacji robót budowlanych. Spółki te stały się Wykonawcą przedmiotowego Kontraktu. Liderem została spółka (...) a (...) Sp. z o.o. (aktualnie (...) Sp. z o.o.).

Z ustaleń sądu okręgowego wynika, że w celu realizacji Kontraktu Wykonawca zastrzegł możliwość korzystania z podwykonawców. Zasady zatwierdzania podwykonawców strony Kontraktu określiły w Subklauzuli 4.4 lit. e Szczególnych Warunków Kontraktu, którymi zmodyfikowano Warunki Ogólne kontraktu na budowę. W myśl powołanej Subklauzuli Wykonawca nie później niż 28 dni przed planowanym skierowaniem Podwykonawcy do wykonania Robót był zobowiązany do przedłożenia Zamawiającemu za pośrednictwem Inżyniera projektu umowy z Podwykonawcą. Zamawiający po otrzymaniu opinii Inżyniera podejmował decyzję w sprawie zgody na zawarcie tejże umowy. W przypadku gdy Zamawiający w terminie 14 dni od przedłożenia mu projektu umowy z Podwykonawcą nie zgłosił na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważano, że wyraził on zgodę na zawarcie umowy. Po uzyskaniu zgody Zamawiającego na zawarcie umowy z Podwykonawcą lub jeżeli Zamawiający nie zgłosił sprzeciwu lub zastrzeżeń do projektu umowy w powyższym terminie, Wykonawca przed skierowaniem Podwykonawcy do wykonania Robót miał obowiązek przedłożyć Zamawiającemu zawartą umowę. W sytuacji powierzenia realizacji Robót Podwykonawcy to Wykonawca był zobowiązany do dokonania we własnym zakresie zapłaty wynagrodzenia należnego Podwykonawcy z zachowaniem terminów płatności określonych w umowie z Podwykonawcą. Dopiero gdy w terminie określonym w umowie z Podwykonawcą, zatwierdzonym przez Zamawiającego, Wykonawca nie dokonał w całości lub w części zapłaty wynagrodzenia Podwykonawcy, a Podwykonawca zwrócił się z żądaniem zapłaty tego wynagrodzenia bezpośrednio przez Zamawiającego na podstawie art. 647⁽¹⁾ § 5 k.c. i udokumentował zasadność takiego żądania fakturą zaakceptowaną przez Wykonawcę i dokumentami potwierdzającymi wykonanie i odbiór fakturowanych robót, Zamawiający był zobowiązany do zapłaty na rzecz Podwykonawcy kwoty będącej przedmiotem jego żądania. Zamawiający po zapłaceniu należności bezpośrednio dla Podwykonawcy według zasady solidarnej odpowiedzialności wynikającej z art. 647⁽¹⁾ § 5 k.c. uzyskiwał prawo do potrącenia kwoty tej należności z wierzytelności Wykonawcy względem Zamawiającego, zgodnie z zapisami Subklauzuli 2.5 (Roszczenia Zamawiającego). Zgodnie z Subklauzulą 2.5 Zamawiający, który uważał się za uprawnionego do jakiegokolwiek płatności według jakiegokolwiek Klauzuli lub z innego tytułu w związku z Kontraktem i/lub do jakiegokolwiek przedłużenia Okresu Zgłaszania Wad, miał prawo osobiście lub przez Inżyniera dać Wykonawcy powiadomienie z odnośnymi szczegółowymi informacjami. Powiadomienie winno być przekazane tak szybko, jak to było praktycznie możliwe po tym, jak Zamawiający dowiedział się o wydarzeniu lub okoliczności dającej powód do roszczenia. W ramach przedmiotowych informacji podlegały wskazaniu Klauzula lub inna podstawa roszczenia oraz uzasadnienie kwoty i/lub przedłużenia, do którego Zamawiający uważał się za uprawnionego w związku z Kontraktem. W takiej sytuacji Inżynier postępował zgodnie z Subklauzulą 3.5 (Określenia), aby uzgodnić lub określić kwotę (jeśli jest), którą Zamawiający ma prawo otrzymać od Wykonawcy. Określona kwota mogła być wprowadzona jako potrącenie do Ceny Kontraktowej i Świadczeń Płatności, przy czym Zamawiający był uprawniony do skompensowania lub dokonania potrącenia z jakiegokolwiek kwoty poświadczonej w jakimś Świadczeniu Płatności, lub do wystąpienia w inny sposób z roszczeniami w stosunku do Wykonawcy. Kierownikiem Projektu odnośnie realizacji przedmiotowego Kontraktu został P. B.. Zakres jego

obowiązków i kompetencji został określony w dokumencie Podręczniku (...). Do zakresu obowiązków Kierownika Projektu należało podejmowanie samodzielnych decyzji dotyczących realizacji inwestycji, za wyjątkiem czynności wyraźnie zastrzeżonych do wyłącznej kompetencji Dyrektora Oddziału lub innych podmiotów.

Sąd pierwszej instancji ustalił również, że 14 września 2012 r. konsorcjum wykonawcze pozwanych zawarło z Podwykonawcą (...) umowę podwykonawczą nr (...), której przedmiotem było wykonanie robót budowlanych w postaci kompleksowego wykonania ekranów akustycznych wraz z furtkami w ekranach (wyjścia ewakuacyjne), bramami w ekranach oraz montażem paneli akustycznych w ilości ok. 18 722,5 m⁽²⁾. Łączna wartość robót budowlanych została oszacowana na kwotę ok. 2 222 052,00 zł netto. Podstawę ustalenia wynagrodzenia stanowiły ceny jednostkowe netto wskazane w § 1 umowy. Ostateczna wysokość należnego wynagrodzenia miała być ustalona powykonawczo przy uwzględnieniu cen jednostkowych i rzeczywistych ilości wykonanych robót, potwierdzonych przez Wykonawcę i Inwestora. Termin realizacji przedmiotowych robót został ustalony do dnia 18 października 2012 r. Z poszczególnych etapów realizowanych prac strony sporządzały 2 razy w miesiącu (w połowie i na koniec miesiąca) pisemny odmiar na dzień 25 każdego miesiąca, obejmujący zestawienie wykonanych robót. Rozliczenie na wykonane prace następowało fakturami przejściowymi wystawianymi 2 razy w miesiącu (w połowie i na koniec miesiąca) zgodnie z obmiarem po odbiorze tych prac przez Nadzór Inwestorski i Kierownictwo Budowy oraz na podstawie faktury końcowej. Faktury były płatne w terminie 21 dni od daty wpływu faktury do siedziby lub biura budowy Wykonawcy. Celem zabezpieczenia jakości i terminowości wykonania przedmiotowych robót Wykonawca miał prawo zatrzymać z każdej faktury Podwykonawcy 5% jej wartości brutto jako gwarancję dobrego wykonania, która podlegała zwrotowi Podwykonawcy na jego pisemny wniosek: 70% w terminie do dnia 30 listopada 2012 r. i 30% w terminie do dnia 30 listopada 2017 r. Za zgodą Wykonawcy Podwykonawca mógł zmienić formę zabezpieczenia na płatną bezwarunkowo na pierwsze żądanie gwarancję bankową lub ubezpieczeniową na kwotę odpowiadającą 5% wartości wynagrodzenia umownego brutto. W przypadku nie zapłacenia przez Wykonawcę wynagrodzenia Podwykonawcy za wykonane przez niego roboty, Zamawiający był zobowiązany zapłacić mu żadaną kwotę wynagrodzenia, jednakże nie wyższą, niż kwota wynikająca z obmiaru robót wykonanych przez Podwykonawcę. Jeżeli w terminie określonym w umowie z Podwykonawcą, zatwierdzonym przez Zamawiającego, Wykonawca nie dokonał w całości lub w części zapłaty wynagrodzenia Podwykonawcy, a Podwykonawca zwrócił się z żądaniem zapłaty tego wynagrodzenia bezpośrednio przez Zamawiającego na podstawie art. 647⁽¹⁾ § 5 k.c. i udokumentował zasadność takiego żądania fakturą zaakceptowaną przez Wykonawcę, Zamawiający był zobowiązany zapłacić na rzecz Podwykonawcy kwotę będącą przedmiotem jego żądania.

Z dalszych ustaleń sądu okręgowego wynika, że 13 lutego 2013 r. sporządzono protokół odbioru wykonania robót stanowiących przedmiot umowy podwykonawczej przez Podwykonawcę (...). Wykonano roboty budowlane w postaci wykonania ekranów akustycznych wraz z furtkami w ekranach (wyjścia ewakuacyjne), bramami w ekranach oraz montażem paneli akustycznych. Wykonano następujące prace: wykonanie 101 sztuk pali w cenie 2.134,44 zł za sztukę = 215.578,44 zł, zamontowanie słupów z głowicą 246 sztuk w cenie 2.804,76 zł za sztukę = 689.970,96 zł, montaż wypełnień z podwalinami 18.706 m⁽²⁾ w cenie 61,74 zł za m⁽²⁾ = 1.154.908,44 zł, furtki 25 sztuk w cenie 4.000,00 zł za sztukę = 100.000,00 zł, bramy 3 sztuki w cenie 20.000,00 zł za sztukę = 60.000,00 zł. W ramach umowy wykonane prace o wartości łącznie 2.220.457,84 zł netto. Protokół odbioru robót został potwierdzony ilościowo przez konsorcjum wykonawcze, potwierdzony finansowo przez Dyrektora Kontraktu, a rozliczenie zostało zaakceptowane przez Inżyniera Budowy. Podwykonawca (...) za zrealizowanie umowy podwykonawczej łączącej go z konsorcjum wykonawczym pozwanych firm wystawił dnia 14 lutego 2013 r. na rzecz (...) Sp. z o.o. (aktualnie (...) Sp. z o.o.) fakturę VAT nr (...) opiewającą na 2 731 163,14 zł brutto, z terminem płatności ustalonym zgodnie z umową. W związku z niewywiązywaniem się przez Wykonawcę ze swoich obowiązków rozliczeniowych (...) pismem z 13 marca 2013 r. skierował do (...) sp. z o.o. (aktualnie (...) sp. z o.o.) przedsądowe wezwanie do zapłaty należności 2 731 163,14 zł w terminie 5 dni. Wobec braku zapłaty przez Wykonawcę (...) skierował ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty do Zamawiającego – (...) z siedzibą w W. – zgodnie z postanowieniami umowy podwykonawczej.

Sąd okręgowy ustalił również, że powód dokonał płatności na rzecz Podwykonawcy kwoty 2 599.329,44 zł w dniu 18 kwietnia 2013 r. Żądana przez (...) kwota 2 731 163,14 zł została przez powoda zmniejszona w wyniku przeliczenia

ilości prac wykonanych przez Podwykonawcę przez stawki z oferty Wykonawcy. Wyplacona ze środków Krajowego Funduszu Drogowego kwota uwzględniała nadto kwoty zatrzymane zgodnie z umową podwykonawczą. Powód wystawił 17 kwietnia 2013 r. na rzecz konsorcjum wykonawczego pozwanych firm notę księgową nr (...) obejmującą m.in. kwotę 2 599 329,44 zł wyplaconą na rzecz Podwykonawcy (...) za fakturę VAT nr (...) w wyniku solidarnej odpowiedzialności na podstawie art. 647⁽¹⁾ § 5 k.c. Łączne obciążenie wynikające z tej noty księgowej opiewało na kwotę 5 265 113,50 zł. Przesyłka zawierająca tę notę została doręczona B. a (...) Sp. z o.o. (aktualnie (...) Sp. z o.o.) dnia 22 kwietnia 2013 r. Pismem z 19 lutego 2014 r. powód skierował do (...) Sp. z o.o. (aktualnie (...) Sp. z o.o.) wezwanie do zapłaty. Należności dotyczące wypłat z tytułu solidarnej odpowiedzialności na podstawie art. 647⁽¹⁾ § 5 k.c. według stanu na dzień 31 grudnia 2013 r. opiewało na kwotę łącznie 27 379 929,83 zł. Zadłużenie to uwzględniało notę księgową nr (...) z dnia 17 kwietnia 2013 r. obejmującą m.in. 2 599 329,44 zł. Przesyłka zawierająca to wezwanie do zapłaty została doręczona dnia 21 lutego 2014 r. Do dnia wytoczenia powództwa powód nie otrzymał od pozwanych należności objętych pozwem, ani w ramach zapłaty ani też na skutek dokonanych potrąceń z wierzytelnościami pozwanych.

Sąd okręgowy zważył, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Powód dochodził od pozwanych solidarnie 2.599.329,44 zł tytułem roszczenia regresowego w stosunku do pozwanych będących Wykonawcami w związku z uprzednią wypłatą przez niego tej sumy na rzecz Podwykonawcy – (...). Tłem dla rozważań oraz podstawą prawną tego roszczenia była zatem umowa, której przedmiotem była realizacja inwestycji „Budowa Autostrady (...) na odcinku granica województwa (...)/ (...) do węzła S. od km 230+817 do km 295+850 – Zadanie II. Odcinek 2 Sekcja 1 od km 245+800 do km 261+000, węzeł S.-węzeł K.”, jak również (niejako następcza) umowa podwykonawcza, której przedmiotem było wykonanie robót budowlanych w postaci kompleksowego wykonania ekranów akustycznych wraz z furkami w ekranach (wyjścia ewakuacyjne), bramami w ekranach oraz montażem paneli akustycznych. Według sądu okręgowego przedmiotem sporu było, czy powód zgodnie z art. 647¹ § 5 k.c. był zobowiązany do dokonania zapłaty wskazanej kwoty na rzecz Podwykonawcy, a także czy po stronie powoda powstało uprawnienie do dochodzenia roszczenia regresowego wobec Wykonawcy, tj. pozwanych w niniejszej sprawie, którzy byli stroną ww. umowy podwykonawczej i na których to w pierwszej kolejności spoczywał obowiązek spełnienia takiego świadczenia.

Sąd okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 647¹ k.c. inwestor odpowiada solidarnie z wykonawcą (generalnym wykonawcą) za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy z tytułu wykonanych przez niego robót budowlanych, których szczegółowy przedmiot został zgłoszony inwestorowi przez wykonawcę lub podwykonawcę przed przystąpieniem do wykonywania tych robót, chyba że w ciągu trzydziestu dni od dnia doręczenia inwestorowi zgłoszenia inwestor złożył podwykonawcy i wykonawcy sprzeciw wobec wykonywania tych robót przez podwykonawcę. Zgłoszenie to nie jest wymagane, jeżeli inwestor i wykonawca określili w umowie, zawartej w formie pisemnej pod rygorem nieważności, szczegółowy przedmiot robót budowlanych wykonywanych przez oznaczonego podwykonawcę. Inwestor ponosi odpowiedzialność za zapłatę podwykonawcy wynagrodzenia w wysokości ustalonej w umowie między podwykonawcą a wykonawcą, chyba że ta wysokość przekracza wysokość wynagrodzenia należnego wykonawcy za roboty budowlane, których szczegółowy przedmiot wynika odpowiednio ze zgłoszenia albo z umowy. W takim przypadku odpowiedzialność inwestora za zapłatę podwykonawcy wynagrodzenia jest ograniczona do wysokości wynagrodzenia należnego wykonawcy za roboty budowlane, których szczegółowy przedmiot wynika odpowiednio ze zgłoszenia albo z umowy. Zgodnie zaś z § 5 tego artykułu powyższe regulacje stosuje się odpowiednio do solidarnej odpowiedzialności inwestora, wykonawcy i podwykonawcy, który zawarł umowę z dalszym podwykonawcą, za zapłatę wynagrodzenia dalszemu podwykonawcy. Według sądu pierwszej instancji jest to przepis wyjątkowy, co oznacza, że powinien być interpretowany ściśle, choć SN w wyroku z 27 marca 2013 r. (III CSK 298/12) wskazał, że uzasadnione jest dokonywanie wykładni tego artykułu w duchu życzliwej interpretacji dla podwykonawców (dalszych podwykonawców), jako podmiotów o słabszej pozycji w obrocie gospodarczym, gdy mimo spełnienia przez nich świadczenia inwestor (wykonawca, podwykonawca) odmawia zapłaty.

Sąd okręgowy wyjaśnił, że w umowie o roboty budowlane strony powinny określić zakres robót, które generalny wykonawca będzie wykonywał osobiście lub z pomocą podwykonawców. Celem tej regulacji jest umożliwienie inwestorowi oszacowania ryzyk związanych z powierzeniem wykonania części świadczenia podwykonawcom. Norma

z art. 647¹ § 1 k.c. nie została jednak powiązana z § 5, a zatem brak jest podstaw do przyjęcia, że solidarna odpowiedzialność inwestora jest ograniczona jedynie do wynagrodzenia za określony w umowie zakres prac przeznaczony dla podwykonawców. W sytuacji gdy inwestor wyraził (w sposób czynny lub bierny) zgodę na wykonywanie przez podwykonawców prac wykraczających poza ten zakres, po spełnieniu dalszych przesłanek może odpowiadać wobec nich solidarnie z generalnym wykonawcą. Wbrew wyrażanym niekiedy w piśmiennictwie zapatrywaniom określenie zakresu prac dla podwykonawców nie jest elementem przedmiotowo istotnym umowy o roboty budowlane, którego brak powodowałby jej bezwzględną nieważność. Prawidłowa wykładnia ww. przepisu nie prowadzi do wniosku, iż inwestor oraz wykonawca muszą określić jaki rzeczony zakres robót zrealizuje przyjmujący zamówienie, a jaki zostanie zlecony podwykonawcom. Głównym elementem konstrukcji art. 647¹ k.c. jest odpowiedzialność solidarna ujęta w § 5, której przesłanki i zakres ustawodawca określił w § 2–4. Inwestor, wykonawca oraz podmiot zawierający umowę z podwykonawcą ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę.

Sąd pierwszej instancji podał, że inwestor ponosi ustawową odpowiedzialność solidarną za cudzy dług (uchwała SN z 17 lutego 2016 r., III CZP 108/15), lecz jest to dług cudzy jedynie formalnie, gdyż w ramach zobowiązania solidarnego na każdym z dłużników solidarnych ciąży dług materialnie własny. Z tego względu odpowiedzialność inwestora nie jest odpowiedzialnością za dług cudzy w rozumieniu art. 518 § 1 pkt 1 k.c., a do roszczeń regresowych zastosowanie ma art. 376 § 1 k.c. (regres dłużników solidarnych). Zgodnie z ww. regulacją kodeksu cywilnego jeżeli jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu w częściach równych. Przez roszczenia regresowe (zwrotne) zwykło się rozumieć takie roszczenia, które wynikają z faktu spełnienia świadczenia przez jedną z osób współodpowiedzialnych za dług lub z faktu przyjęcia świadczenia przez jednego ze współuprawnionych i mają za przedmiot dokonanie repartycji ciężaru długu lub korzyści wynikających ze spełnienia świadczenia. Roszczenia regresowe są traktowane jako mające osobny tytuł (podstawę prawną). Tytułem tym nie jest fakt spełnienia świadczenia, ale wynika on ze stosunku prawnego, który usprawiedliwia taką, a nie inną repartycję ciężaru długu lub korzyści. Istnienie i zakres roszczeń regresowych między dłużnikami solidarnymi zależą zatem od treści stosunku prawnego istniejącego między nimi. Przesłanką i chwilą powstania roszczenia regresowego jest spełnienie przez jednego z dłużników solidarnych przynajmniej takiej części świadczenia należnego wierzycielowi, jaka według treści stosunku prawnego istniejącego między dłużnikami przekracza część, do której zobowiązany był ten dłużnik.

Według sądu okręgowego kwota, która została zgłoszona w ramach roszczenia regresowego skierowanego do pozwanych przez powoda odpowiadała wyłącznie wynagrodzeniu, które przysługiwało Podwykonawcy za prace wykonane w ramach umowy podwykonawczej odpowiadającej cechom umowy o roboty budowlane określonym w art. 647¹ k.c. Osiągnięty bowiem efekt, tj. zrealizowanie robót budowlanych w postaci kompleksowego wykonania ekranów akustycznych wraz z furtkami w ekranach (wyjścia ewakuacyjne), bramami w ekranach oraz montażem paneli akustycznych stanowił element całej inwestycji realizowanej na podstawie umowy zawartej pomiędzy stronami niniejszego postępowania. W związku z brakiem rozliczenia ze strony Wykonawcy Podwykonawca (...) skierował wezwanie do zapłaty stosownego wynagrodzenia względem powoda. Ten nie przyznał mu całej wnioskowanej kwoty 2.731.163,14 zł z uwagi na przeliczenia ilości prac wykonanych przez Podwykonawcę przez stawki z oferty Wykonawcy. Wypłacona ze środków Krajowego Funduszu Drogowego kwota (2.599.329,44 zł) uwzględniała nadto kwoty zatrzymane zgodnie z umową podwykonawczą. Należność zgłoszona przez (...) została zweryfikowana przez Inżyniera Kontraktu, a także potwierdzona, nie mniej jednak ostatecznie nie została zapłacona przez Wykonawcę pomimo, iż to na nim w pierwszej kolejności spoczywał obowiązek zaspokojenia takich zobowiązań zgodnie z Subklauzulą 4.4 lit. e Szczególnych Warunków Kontraktu, którymi zmodyfikowano Warunki Ogólne kontraktu na budowę. Sąd uznał, że powyższe roszczenie stanowiło należne świadczenie Podwykonawcy za wykonanie swojej części robót budowlanych na podstawie umowy podwykonawczej. W świetle art. 647¹ § 5 k.c. w zw. z art. 376 § 1 k.c. po spełnieniu świadczenia na rzecz Podwykonawcy, Inwestor (powód) jako współdłużnik solidarny ma (co już wykazano powyżej) własne roszczenie regresowe wobec współodpowiedzialnego solidarnie Wykonawcy (pозwanych).

Sąd pierwszej instancji uznał, że powód przedstawił szczegółowe rozliczenia i faktury, z których wynika, że kwota dochodzona pozwem stanowi w istocie kwotę wypłaconą przez niego na rzecz Podwykonawcy. Skoro zatem powodowi przysługiwało regresowe z art. 647¹ § 5 k.c. w zw. z art. 376 § 1 k.c., to należy mu się zwrot wypłaconej przez niego kwoty, do uregulowania której pierwotnie zobowiązani byli pozwani, jako Wykonawcy. Powód jako Zamawiający wypłacając wynagrodzenie na rzecz (...) spełnił jedynie swoją powinność uregulowaną wymienionymi przepisami. Dlatego roszczenie powoda – zdaniem sądu okręgowego - jest zasadne zarówno, co do podstawy, co do istoty (jako istniejące po jego stronie roszczenie regresowe), jak i co do wysokości (jako wykazane w stosownej notcie księgowej i widniejące jako uiszczone na rzecz Podwykonawcy). Powód przedstawił szereg dokumentów wskazujących na wymagalność jego roszczenia. Wskazał, że nie otrzymał od pozwanych należności objętych pozwem, ani w ramach zapłaty ani też na skutek dokonanych potrąceń z wierzytelnościami pozwanych. Pozwani nie zgłaszali w tym zakresie zarzutów, nie twierdzili, że do przedmiotowych potrąceń dojść powinno.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia roszczenia wyjaśniono, że według pozwanych zastosowanie znajduje art. 518 § 1 k.c., lecz sąd okręgowy tego poglądu nie podzielił. Roszczenie regresowe wynika z art. 647¹ § 5 k.c. w zw. z art. 376 § 1 k.c., a zatem roszczenie dłużnika solidarnego przedawnia się z upływem lat 10, a gdy jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej – z upływem lat 3, chyba że istniejący między dłużnikami stosunek prawny uzasadnia przyjęcie innego terminu przedawnienia (art. 118 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji). Zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym stało się ono wymagalne, tj. zazwyczaj z chwilą, gdy dłużnik żądający regresu mógł wezwać zobowiązanego do zaspokojenia roszczenia regresowego – zgodnie bowiem z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Ponieważ powód wezwał pozwanych do zapłaty kwoty objętej pozwem pismem z 19 lutego 2014 r., które zostało jej doręczone 21 lutego 2014 r., natomiast pozew został wniesiony 8 kwietnia 2016 r., do przedawnienia roszczenia nie doszło.

Odnosząc się do zarzutu pozwanych braku skutecznej akceptacji przez powoda Podwykonawcy (...) oraz kwestii zawarcia między nim a pozwanymi umowy podwykonawczej. Przedmiotowa zgoda, której sposób udzielania został określony w Subklauzuli 4.4 lit. e Szczególnych Warunków Kontraktu, którymi zmodyfikowano Warunki Ogólne kontraktu na budowę, która to klauzula stanowi niejako powielenie warunków określonych przez ustawodawcę w art. 647¹ § 2 k.c. warunkuje powstanie odpowiedzialności solidarnej wobec podwykonawcy, sąd okręgowy wyjaśnił, że zgodnie z art. 647¹ § 2 k.c., jeżeli inwestor w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy. Do zawarcia przez podwykonawcę umowy z dalszym podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora i wykonawcy. Zgoda inwestora na umowę wykonawcy z podwykonawcą może zostać wyrażona w sposób czynny, tj. wprost, w sposób bierny (art. 647¹ § 2 k.c.). Zgoda inwestora na zawarcie umowy przez wykonawcę z podwykonawcą może być wyrażona przez każde zachowanie inwestora, które ujawnia zgodę w sposób dostateczny, zgodnie z art. 60 k.c., w tym przez czynności faktyczne, jak na przykład tolerowanie obecności podwykonawcy na placu budowy, odbieranie od niego robót, czynienie ustaleń z podwykonawcą i może być wyrażona w dowolnym momencie przed zakończeniem robót, przy czym wiedza inwestora o istotnych elementach umowy podwykonawczej pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą może pochodzić z różnych źródeł, czy też inwestor mógł posiadać taką wiedzę z łatwością. Sąd okręgowy uznał, że realizacja wypłat na rzecz Podwykonawcy została dokonana zgodnie z warunkami określonymi w art. 647 § 5 k.c., a ponadto nie doszło do jej zaspokojenia w ramach wzajemnych rozliczeń.

O odsetkach ustawowych sąd okręgowy orzekł zgodnie z art. 481 § 1 k.c., według którego, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd uwzględnił odsetki od 1 marca 2014 r., ponieważ pismem z 19 lutego 2014 r., doręczonym 21 lutego 2014 r., powód wezwał (...) do zapłaty m.in. kwoty objętej pozwem, a siedmiodniowy termin na spłatę mijał 28 lutego 2014 r.

O kosztach procesu sąd okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądając 14 400,00 zł kosztów zastępstwa procesowego (§ 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu sprzed dnia 27 października 2016 r.) (uzasadnienie k. 681 - 696.).

Dnia 6 marca 2019 r. pozwani wnieśli apelację zaskarżając wyżej wymieniony wyrok w części, w zakresie: pkt I, tj. w części zasądzającej od Pozwanych solidarnie na rzecz Powoda kwotę 2 599 329,44 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 marca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty; pkt II wyroku, tj. części zasądzającej od Pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 14 400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, to jest art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie tej oceny w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, polegające na uznaniu, że:

a) kierownik Projektu nie zgłosił sprzeciwu ani zastrzeżeń co do zatwierdzenia Podwykonawcy, a tym samym wyraził milcząco zgodę na zawarcie umowy z Podwykonawcą zgodnie z art. 647¹ § 2 zd. 2 k.c., podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie powinna skutkować przyjęciem, że Kierownik Projektu nie był podmiotem uprawnionym do zatwierdzania w imieniu Powoda podwykonawców na potrzeby realizacji Kontraktu, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na uznaniu, iż Powód wyraził zgodę na zawarcie Umowy podwykonawczej;

b) zamawiający wyraził zgodę na zawarcie umowy z Podwykonawcą w sposób milcząco zgodnie z art. 647¹ § 2 zd. 2 k.c., podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie powinna skutkować przyjęciem, że do przedłożonej Zamawiającemu umowy z Podwykonawcą nie została dołączona dokumentacja techniczna dotycząca robót jakie miał wykonać Podwykonawca, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na uznaniu, iż Powód wyraził zgodę na zawarcie Umowy podwykonawczej;

c) roszczenie Powoda zasługiwało na uwzględnienie w całości, podczas gdy wszechstronna analiza materiału dowodowego, a w szczególności umowy podwykonawczej powinna skutkować przyjęciem, że Powód zaspokoił częściowo niewymagalne roszczenie Podwykonawcy, wobec czego nie miał podstaw do żądania od Pozwanych kwoty w oznaczonej w pozwie wysokości;

II. naruszenie prawa materialnego, to jest:

a) art. 118 k.c. w zw. z art. 518 § 1 pkt 1 k.c. i art. 117 § 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie do stanu faktycznego sprawy i w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, iż roszczenie Powoda nie uległo przedawnieniu w całości przed dniem wniesienia pozwu w niniejszej sprawie, podczas gdy roszczenie Powoda przedawniło się z dniem 14 marca 2016 roku i powinno zostać oddalone w całości;

b) art. 647 § 2 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. i Subklauzuli 4.4 lit. e Warunków Kontraktu poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że nie wiąże on ponoszenia przez inwestora solidarniej z wykonawcą odpowiedzialności wobec podwykonawcy z uprzednim przedstawieniem inwestorowi przez wykonawcę umowy z podwykonawcą wraz z dokumentacją techniczną, ale wiąże tę odpowiedzialność z uzyskaniem informacji o osobie podwykonawcy oraz treści umowy zawartej między wykonawcą a podwykonawcą, podczas gdy przedstawienie inwestorowi umowy podwykonawczej wraz z dokumentacją techniczną dotyczącą zleczanych robót jest warunkiem wyrażenia zgody, a w konsekwencji istnienia solidarniej odpowiedzialności na gruncie art. 647¹ § 5 k.c.;

c) art. 647¹ § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że zgoda na zawarcie umowy z podwykonawcą może być wyrażona przez inwestora w dowolnym momencie, nawet już po wykonaniu umowy podwykonawczej oraz przez sam fakt uznania roszczenia podwykonawcy o zapłatę wynagrodzenia i dokonanie jego

zapłaty, podczas gdy moment wyrażenia zgody nie jest nieograniczony, co jest podyktowane celem omawianej regulacji;

d) art. 376 § 1 k.c. w zw. z art. 647¹ § 5 k.c. oraz Subklauzuli 4.4 lit e Warunków Kontraktu poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż spełnienie zobowiązania za Wykonawcę (Pozwanych) pierwotnie zobowiązanego względem Podwykonawcy uprawnia Powoda do dochodzenia od Pozwanych całej zapłaconej należności, podczas gdy zakres roszczenia regresowego Powoda w stosunku do Wykonawcy został zmodyfikowany w drodze Subklauzuli 4.4 Warunków Kontraktu

III. wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie punktu I oraz punktu II poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanych solidarnie zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym zwrotu zastępstwa procesowego według norm przepisanych

(apelacja k. 773-791)

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Z uwagi na potrzebę odniesienia się do twierdzeń pozwanych zawartych w apelacji sąd drugiej instancji uszczegóławia stan faktyczny zaskarżonego wyroku w następujących zakresie:

W toku inwestycji P. B. nadawał w imieniu zamawiającego bieg wnioskowi wykonawcy o zgodę na zawarcie umów podwykonawczych. Inwestor dysponował kompletem dokumentacji podwykonawców. Nie kwestionowano roli P. B. ani jego uprawnień w tym zakresie. Nie zdarzyło się, aby dyrekcja oddział (...) nie zgodziła się z zatwierdzeniem wykonawcy, czy podwykonawcy, który został z nim uzgodniony. Zgłoszenia podwykonawców były wysyłane do generalnego wykonawcy za pośrednictwem inżyniera kontraktu. Po analizie takiego zgłoszenia było ono kierowane do P. B.. Jeżeli nie sprzeciwiono się lub nie zgłoszono zastrzeżeń podwykonawcy w terminie, był on akceptowany (zeznania świadka P. B., M. Ł. k. 576, J. G. k. 601).

Pismem z 16 października 2012 r., skierowanym do P. B. inżynier oświadczył, że akceptuje podwykonawcę – Przedsiębiorstwo (...) J. G., na wykonanie robót ujętych w umowie nr (...), z prośbą o zatwierdzenie tego podwykonawcy (pismo k. 134).

Protokół odbioru wykonania przedmiotu umowy (...) został potwierdzony przez Dyrektora Kontraktu (dokument k. 151 – 153). W Świadczeniu Przejęcia Robót dla I etapu z 12 listopada 2010 r. wskazano na istnienie pewnych usterek do usunięcia do 31 grudnia 2012 r., natomiast data wystawienia protokołu odbioru robót dla podwykonawcy, to 13 luty 2013 r. i nie widnieje na nim żadna wzmianka o pozostających do usunięcia usterekach (dokumenty k. 138 – 150, k. 154 - 155).

W pozostałym zakresie sąd apelacyjny podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne.

Art. 382 k.p.c. upoważnia sąd drugiej instancji do zmiany lub uzupełnienia ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji bez ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego, także niezależnie od podniesionych zarzutów procesowych przez apelującego (zob. wyrok TK z dnia 11 marca 2003 r., SK 8/02). Dopuszczenie de lege lata możliwości zmiany lub uzupełnienia ustaleń przez sąd drugiej instancji w następstwie odmiennej oceny dowodów przeprowadzonych w postępowaniu w pierwszej instancji daje się pogodzić z prawem do sprawiedliwego rozpoznania sprawy w postępowaniu co najmniej dwuinstancyjnym (tak wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2018 r., II CSK 422/17).

Sąd apelacyjny akceptuje rozważania prawne sądu okręgowego, zaznaczając, że nie są one wadliwe, lecz niepełne. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie dokonano wyczerpującej subsumcji ustalonych faktów pod normy prawa materialnego, pomimo obszernej argumentacji prawnej. Uchybienia w tym zakresie zostaną skorygowane przez

sąd apelacyjny w dalszej części uzasadnienia. Uszczegóławiając dalsze rozważania należy zaznaczyć, że w sprawie zastosowanie znajduje art. 647¹ k.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 czerwca 2017 r. zgodnie z art. 12 ustawy z 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności (Dz. U. 2017, poz. 933), do umów o roboty budowlane zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy oraz odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę na podstawie takich umów stosuje się art. 647¹ ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym.

Zarzuty naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c., są nietrafne (pkt I apelacji, k. 773-774, 777-780).

Według regulacji sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. A zatem jest to norma odwołująca się do dowodu i dlatego strona skarżąca, chcąc doprowadzić do podważenia dokonanej przez sąd pierwszej instancji oceny dowodów, powinna wskazać, którego dowodu zarzut ten dotyczy oraz na czym polegały konkretne naruszenia kryteriów oceny, które zostały wymienione w przepisie art. 233 § 1 k.p.c., a następnie wykazać, że gdyby sąd nie naruszył przepisu prawa to dokonałby odmiennych ustaleń faktycznych, które skutkowałyby rozstrzygnięciem zgodnie z żądaniem powództwa albo przeciwko takiemu żądaniu. Przepis ten ma zatem na względzie ocenę dowodów, nie zaś ocenę jurydyczną określonych faktów.

Prawidłowe postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania konkretnych zasad, które sąd naruszył i dowodów, przy ocenie których do naruszenia takiego doszło. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Nie są trafne wywody apelacji w zakresie zarzutu z punktu I lit. a apelacji (k. 777-779). W uzasadnieniu środka odwoławczego, w części dotyczącej tego zarzutu, poza argumentacją prawną, wskazano jedynie, że sąd nie ustalił, kto był uprawniony do wyrażania w imieniu zamawiającego zgody na zawarcie umowy z podwykonawcami. Kierownik projektu nie był bowiem umocowany do reprezentowania powoda w zakresie zatwierdzającym podwykonawców (k. 778). Podkreślenia wymaga, że sąd okręgowy nie wyraził poglądu, jaki został przypisany w apelacji, gdyż wskazał, że na zawarcie umowy z podwykonawcą wyraził inwestor. Uprawnienia P. B. wynikają zaś z dokumentu zatytułowanego „Mianowanie Kierownika Projektu Unijnego” z 4 grudnia 2009r. Został on mianowany kierownikiem projektu unijnego dla projektu Budowa Autostrady (...) O. - S. (odcinek III, IV i V) (k. 135). Z treści dokumentu wynika, że uprawnienia i obowiązki w zakresie realizacji projektu są opisane w dokumencie Podręczniku (...) (Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko). Zakres tych obowiązków, jak wynika z dokumentu (k. 136 – 137) obejmuje samodzielne podejmowanie decyzji dotyczących realizacji inwestycji, za wyjątkiem czynności wyraźnie zastrzeżonych do wyłącznej kompetencji Dyrektora Oddziału lub innych podmiotów (k. 136). Nie wykazano, aby czynności takie, jak zatwierdzanie podwykonawców należały do wyłącznej kompetencji Dyrektora Oddziału lub innych podmiotów. Niezależnie od tego P. B. nadawał bieg wnioskowi wykonawcy o zatwierdzenie podwykonawców. P. B. zeznał, że nie było przypadku, żeby ktoś kwestionował jego rolę bądź uprawnienia w tym zakresie (k. 576). Wyjaśnił również, że nie zdarzyło się, aby dyrekcja oddziału (...) nie zgodziła się z zatwierdzeniem podwykonawcy lub wykonawcy, który został z nim uzgodniony. Świadek wyjaśnił, że co do zasady, inżynier kontraktu wysyłał wszelkie zgłoszenia podwykonawcy, które trafiały do generalnego wykonawcy, a po jego analizie zgłoszenie było kierowane do niego. Jeżeli nie sprzeciwiono się temu w terminie, podwykonawca był akceptowany (k. 576). Potwierdzeniem tych zeznań jest pismo z 16 października 2012 r., skierowane do P. B., w którym inżynier oświadczył, że akceptuje podwykonawcę – Przedsiębiorstwo (...) J. G., na wykonanie robót ujętych w umowie nr (...), z prośbą o zatwierdzenie tego podwykonawcy (k. 134). Przyjęta procedura zgłaszania podwykonawcy została także potwierdzona przez świadków M. Ł. (k. 576) oraz J. G. (k. 601). Oznacza to, że kierownik projektu był uprawniony do przyjmowania wniosków w imieniu Inwestora, co w niniejszej sprawie oznacza również, iż Podwykonawca – wobec braku sprzeciwu lub sprzeciwu – skutecznie uzyskał zgodę Inwestora.

Nie są zasadne zarzuty apelacji wyartykułowane w punkcie I lit. b (k. 779 – 780), ponieważ nie spełniają one wymogów z art. 233 § 1 k.p.c. Ich istota polega na zakwestionowaniu oceny prawnej prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Na marginesie należy zauważyć, że w uzasadnieniu zarzutu nie dostrzeżono procedury opisanej w subkluzuli 4.4 lit. (e) Warunków Kontraktu (k. 88 – odwrot). Wynika z niej, że wykonawca nie później niż 28 dni przed planowanym skierowaniem podwykonawcy do wykonania robót przedłuży zamawiającemu za pośrednictwem inżyniera projektu umowy z podwykonawcą. Zamawiający po otrzymaniu opinii inżyniera podejmie decyzję w sprawie zgody na zawarcie tejże umowy. Jeżeli zamawiający w terminie 14 dni od dnia przedłożenia projektu umowy z podwykonawcą, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważać się będzie, że wyraził zgodę na zawarcie umowy. Z materiału dowodowego zebranego w aktach sprawy, a także z apelacji nie wynika, że taki sprzeciw lub zastrzeżenia zostały zgłoszone. Skoro pozwani twierdzą odmiennie powinni to udowodnić (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 zd. 1 k.p.c.), ponieważ z tego faktu wywodzą korzystne skutki prawne. Skoro pozwani tego nie udowodnili należy przyjąć, że podwykonawca, zgodnie z przepisem art. 647¹ § 2 zdanie drugie k.c. został zatwierdzony przez inwestora w sposób bierny. Natomiast zamawiający działając na podstawie Sub-klauzuli 4.4 lit. e Warunków Kontraktu oraz przepisu art. 647¹ § 2 k.c. wyraził zgodę na zawarcie umowy podwykonawczej.

Gdyby przyjąć pogląd odmienny, to należy zauważyć, że zgodnie z subklauzulą 4.4 lit. a Warunków kontraktu, to wykonawca miał obowiązek najpierw poinformować zamawiającego za pośrednictwem Inżyniera o zamiarze zatrudnienia podwykonawcy, a następnie przesłać mu projekt umowy, a w przypadku zgody lub braku sprzeciwu zamawiającego - przed skierowaniem podwykonawcy do wykonania robót - przedłożyć zawartą z nim umowę. Obowiązek zapewnienia, by podwykonawca przystępujący do robót na podstawie umowy z wykonawcą był należycie zatwierdzony, spoczywał na wykonawcy. W związku z powyższym skierowanie przez wykonawcę podwykonawcy do wykonywania robót – jak twierdzą pozwani – bez wymaganej zgody zamawiającego stanowiłoby naruszenie przez niego obowiązków umownych, określonych w kontrakcie z zamawiającym. W relacji zatem z zamawiającym nie mógłby on z własnego zaniedbania wywodzić dla siebie korzystnych skutków prawnych.

Co się tyczy zarzutu z punktu I lit. c apelacji (k. 780), rację ma skarżący, że sąd pierwszej instancji nie zajął stanowiska prawnego w kwestii braku wymagalności wynagrodzenia podwykonawcy. Według pozwanych powód zaspokoił częściowo wymagalne roszczenie podwykonawcy, dlatego nie miał podstaw do żądania kwoty wskazanej w pozwie w wysokości. Pozwani wyjaśniają, że zgodnie z § 5 ust. 7 umowy podwykonawczej mieli prawo zatrzymania tytułem gwarancji dobrego wykonania 5 % wartości brutto z każdej faktury podwykonawcy, co oznacza, że z faktury nr (...) zł mogli zatrzymać 92 361, 96 zł. Jednakże nie wskazują w apelacji żadnych faktów, z których wynika, że taką kwotę zatrzymali, co mogłoby mieć wpływ na naruszenie przez sąd okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. Skoro pozwani nie udowodnili, że taką należność zatrzymali, to nie sposób twierdzić, że sąd okręgowy dokonując rekonstrukcji stanu faktycznego naruszył wskazany przepis. Umyka uwadze pozwanym, że zgodnie z § 5 ust. 7 umowy podwykonawczej nr (...): „celem zabezpieczenia jakości i terminowości wykonania Przedmiotu Umowy Wykonawca zatrzyma z każdej faktury Podwykonawcy 5% jej wartości brutto jako gwarancję dobrego wykonania (...)”. Słusznie wskazał powód, że zamawiający dokonał wypłaty w wysokości 2 599 329,44 zł, a zatem jego wypłata nie objęła 30% kwot zatrzymanych z 5% wartości faktury brutto. Natomiast wypłata 70% kwot zatrzymanych z 5% wartości faktury brutto była uzasadniona zarówno w świetle postanowień umownych, jak i okolicznościami faktycznymi sprawy. Uwzględnienie zwrotu 70% wartości kwot zatrzymanych na rzecz Podwykonawcy nastąpiło już po terminie wymagalności przewidzianym w § 5 ust. 7 pkt a) umowy podwykonawczej, tj. po dniu 30.11.2012r. , natomiast zamawiający dokonał wypłaty wynagrodzenia na rzecz Podwykonawcy w dniu 18 kwietnia 2013 r. (k. 154 - 155). Tym samym, upłynęła już data wprost wynikająca z umowy podwykonawczej. Dodać można, że powód przedstawił dokumenty zawierające potwierdzenie wykonania przez podwykonawcę robót budowlanych - zgodnie z umową podwykonawczą nr (...), tj. Protokół odbioru wykonania przedmiotu umowy (...) potwierdzony przez Dyrektora Kontraktu (k. 151 - 153), natomiast pozwany nie wykazał faktów przeciwnych. Jednocześnie w Świadectwie Przejęcia Robót dla I etapu z 12 listopada 2010 r. wskazano na istnienie pewnych usterek do usunięcia do 31 grudnia 2012 r. (k. 138 - 150), natomiast data wystawienia protokołu

odbioru robót dla podwykonawcy, to 13 luty 2013 r. (2 miesiące później) i nie widnieje na nim już żadna wzmianka o pozostających do usunięcia usterkach (k. 154 - 155).

Odnosząc się do naruszeń przepisów prawa materialnego należy wyjaśnić, że nie jest trafny zarzut z pkt II lit. a apelacji naruszenia art. 118 k.c. w zw. z art. 518 § 1 pkt 1 k.c. i art. 117 § 2 k.c. (k. 780 – 783).

Rozstrzygnięcie w przedmiocie tego zarzutu zależy od oceny, czy dłużnik solidarny jest osobą trzecią, która płaci cudzy dług w rozumieniu art. 518 § 1 pkt 1 k.c. Według tej regulacji osoba trzecia, która spona wierzyiciela, nabywa spona wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty, jeżeli płaci cudzy dług, za który jest odpowiedzialna osobiście albo pewnymi przedmiotami majątkowymi.

W ocenie sądu apelacyjnego dłużnik solidarny nie jest bowiem osobą trzecią, która płaci cudzy dług w rozumieniu art. 518 § 1 pkt 1 k.c. Podzielić należy pogląd wyrażony w wyroku SN z 11 lutego 2016 r., V CSK 339/15, iż podstawę rozliczeń między solidarnie zobowiązanymi na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. inwestorem a wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy stanowi art. 376 § 1 k.c. Regulacja ta stanowi, jeżeli jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu w częściach równych. Jeśli zatem powód i pozwani byli solidarnie zobowiązani do zapłaty wynagrodzenia podwykonawcy, to spełnienie świadczenia przez jednego z nich może – po myśli art. 376 k.c. – prowadzić do powstania roszczenia regresowego. O tym zaś, czy i w jakich częściach dłużnik, który zaspokoił wierzyiciela, może żądać od współdłużnika solidarnego zwrotu spełnionego świadczenia, rozstrzyga treść stosunku prawnego istniejącego między współdłużnikami. Przepis ten w zakresie roszczeń regresowych odsyła bowiem do umowy, a w niniejszej sprawie – strony w umowie ustaliły, iż Zamawiający będzie mógł dochodzić całości kwot wypłaconych podwykonawcom od Wykonawcy. Jak trafnie wyjaśniono w wyroku SN z 17 września 2008 r., III CSK 119/08, „niewykonanie przez jednego ze współwykonawców (konsorcjantów) umowy zawartej przez niego z podwykonawcą stanowi jednocześnie nienależyte wykonanie umowy zawartej z inwestorem i jako takie rodzi odpowiedzialność kontraktową. Szkoda wierzyiciela (inwestora) polega w takiej sytuacji na wystąpieniu uszczerbku spowodowanego koniecznością spełnienia na rzecz podwykonawcy świadczenia, do którego spełnienia zobowiązany był wykonawca (art. 647¹ § 1 k.c.). Roszczenie odszkodowawcze kierowane jest przeciwko drugiej stronie umowy, jeżeli zaś po tej stronie umowy występuje więcej niż jeden podmiot, a ustawa przewiduje solidarną odpowiedzialność wykonawców (art. 141 pr. zam. publ.), roszczenie odszkodowawcze kierowane jest przeciwko wszystkim”. Jak wskazał SN w wyroku z 11 lutego 2016 r., V CSK 339/15, powyższe stanowisko co do zastosowania art. 141 ustawy prawo zamówień publicznych jest uzasadnione w przypadkach, w których w treści umowy z inwestorem wyraźnie zastrzeżony został obowiązek wykonawców (konsorcjantów) prawidłowego wykonywania umów z podwykonawcami. Podzielając powyższy pogląd należy wskazać, iż taki obowiązek został zastrzeżony w umowie między Inwestorem z Wykonawcą w subklauzuli 4.4. Warunków Kontraktu. Wynika z niej, że wykonawca będzie w pełni odpowiedzialny za działania lub uchybienia każdego podwykonawcy, jego przedstawicieli lub pracowników, tak jakby to były działania lub uchybienia wykonawcy. Zgodnie z subklauzulą 4.4. lit. e Warunków Kontraktu w przypadku powierzenia przez wykonawcę realizacji robót podwykonawcy, wykonawca jest zobowiązany do dokonania we własnym zakresie zapłaty wynagrodzenia należnego podwykonawcy z zachowaniem terminów płatności określonych w umowie z podwykonawcą. Jeżeli w terminie określonym w umowie z podwykonawcą, zatwierdzonym przez zamawiającego, wykonawca nie dokona w całości lub w części zapłaty wynagrodzenia bezpośrednio przez zamawiającego na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. i dokumentami potwierdzającymi wykonanie i odbiór fakturowanych robót, zamawiający zapłaci na rzecz podwykonawcy kwotę będącą przedmiotem jego żądania. Zapłata podwykonawcy żądanej kwoty zostanie dokonana w walucie, w jakiej rozliczana jest umowa między wykonawcą a podwykonawcą. Zamawiający po zapłaceniu należności bezpośrednio dla podwykonawcy według zasady solidarnej odpowiedzialności wynikającej z art. 647¹ § 5 k.c. będzie miał prawo potrącić kwotę równą tej należności z wierzytelnościami wykonawcy względem zamawiającego zgodnie z zapisami subklauzuli 2.5.

W związku z wyżej wymienionymi zapisami nie może budzić wątpliwości, że podstawę rozliczeń między solidarnie zobowiązanymi na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. inwestorem a wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy stanowi art. 376 § 1 k.c. (tak również postanowienie SN z 17 czerwca 2019 r., I CSK 3/19). Odpowiedzialność inwestora – solidarna z mocy ustawy (art. 647¹ § 5 k.c. w zw. z art. 376 § 1 k.c.), utrzymuje się aż do zaspokojenia wierzyciela, w tym wypadku podwykonawcy (art. 366 § 2 k.c.) (zob. uchwała SN z 28 czerwca 2006 r., III CZP 36/06). Podstawą powstania roszczenia regresowego z art. 376 § 1 k.c. jest spełnienie świadczenia, w całości lub części, na rzecz wierzyciela. Przepis ten wyraźnie rozstrzyga zatem, że roszczenie regresowe powstaje z chwilą spełnienia świadczenia na rzecz wierzyciela (tak wyrok SN z 12 lipca 1968 r., I CR 265/68, OSNCP 1969, nr 7-8, poz. 138). Natomiast roszczenia regresowe dłużników solidarnych przedawniają się według zasad ogólnych, a zatem termin przedawnienia wynika z art. 118 k.c., wychodząc z założenia samodzielnego charakteru roszczeń regresowych, nie wiąże ich terminu przedawnienia z powstaniem zobowiązania solidarnego, lecz przyjmuje, że bieg terminu rozpoczyna się od dnia, gdy dłużnik zaspokoił wierzyciela. Przedawnienie to jest niezależne od terminu przedawnienia roszczenia wierzyciela wobec dłużników. Skoro zatem zapłata przez inwestora jako dłużnika solidarnego na rzecz podwykonawcy nastąpiła w dniu 18 kwietnia 2013 r., to od tego dnia rozpoczął bieg terminu przedawnienia, który - zgodnie z przepisem art. 118 k.c. (w brzmieniu przed 9 lipca 2018 r., tj. wejścia w życie ustawy z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2018 r., poz. 1104), wynosi 10 lat, gdyż roszczenie powoda nie jest związane z działalnością gospodarczą. Ponieważ pozew został wniesiony 8 kwietnia 2016 r., zarzut przedawnienia roszczenia nie może zostać uwzględniony.

Nie zasługuje na uwzględnienie także zarzut z pkt II lit. b apelacji dotyczący naruszenia art. 647¹ § 5 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. i subklauzuli 4.4 lit. e Warunków Kontraktu (k. 783 – 784). Opiera się on na twierdzeniu, że dla skuteczności powstania solidarnej odpowiedzialności inwestora z wykonawcą nie jest wymagane uprzednie przedstawienie inwestorowi umowy z podwykonawcą, gdyż odpowiedzialność z art. 647¹ § 2 k.c. wiąże się z faktem uzyskania przez inwestora informacji o osobie podwykonawcy i treści umowy zawartej pomiędzy wykonawcą i podwykonawcą. Jak wyżej już ustalono, doszło do zgłoszenia podwykonawcy inwestorowi, który nie zgłosił co do podwykonawcy żadnych zastrzeżeń lub sprzeciwu w terminie. Przedmiotowa zgoda nie miała, jak twierdzą pozwani, charakteru zgody blankietowej. Z treści pisma inżyniera z 16 października 2012 r. do kierownika projektu P. B. wynika, że akceptuje on podwykonawcę – Przedsiębiorstwo (...) J. G. na wykonanie robót ujętych w umowie nr (...) (k. 134). Wskazany numer umowy odwołuje się wprost do umowy zawartej pomiędzy pozwanym a wyżej wymienionym podwykonawcą (k. 124). W umowie tej określono jej przedmiot i wartość wynagrodzenia (§ 1 ust. 1 i § 5 umowy). Skoro inżynier kontraktu zaakceptował konkretnego podwykonawcę na wykonanie określonych robót ujętych w umowie podwykonawczej, to zgoda inwestora nie była blankietowa.

Wprawdzie pozwani akcentują w apelacji, że wykonawca nie przedstawił inwestorowi części dokumentacji dotyczącej wykonania robót powierzonych podwykonawcy, co nie wypełnia przesłanki z art. 647¹ § 2 k.c. warunkującej odpowiedzialność inwestora, lecz argument ten nie jest słuszny. Wymóg dołączenia takich dokumentów zmierza do ochrony zamawiającego przed nadmierną dowolnością stron umowy podwykonawczej i wprowadza element pozwalający mu na kontrolę zakresu rzeczowego takiej umowy, a w konsekwencji, rozmiaru własnej odpowiedzialności na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. Przy czym art. 647¹ § 2 k.c. sformułowany jest w sposób ogólny i abstrakcyjny, co pozwala na jego stosowanie we wszystkich przypadkach umów podwykonawczych, pojawiających się w obrocie. Jak zaś wynika z zeznań świadka P. B., który w toku realizacji spornej inwestycji nadawał w imieniu zamawiającego bieg wnioskowi wykonawcy o zgodę na zawarcie umów podwykonawczych, powód dysponował kompletem dokumentacji (k. 576). Jednakże apelujący w uzasadnieniu środka odwoławczego nie wyjaśnia, jakie skutki - ewentualnie niekorzystne - dla zamawiającego, wykonawcy lub dla samej realizacji kontraktu, miałyby wynikać z zaniechania dołączenia tych dokumentów. Co więcej, stanowiąca część umowy łączącej strony subklauzula 4.4 (e) nie przewiduje wymogu dołączenia takich dokumentów (k. 88 - odwrót), niewątpliwie z uwagi na specyfikę tego kontraktu.

Nie jest słuszny zarzut z pkt II lit. c apelacji dotyczący naruszenia art. 647¹ § 2 k.c. (k. 784 – 786). Opiera się on na tezie, że zgoda na zawarcie umowy podwykonawczej nie może być wyrażona w dowolnym momencie, w tym po wykonaniu umowy podwykonawczej i przez sam fakt uznania roszczenia podwykonawcy o zapłatę wynagrodzenia i dokonanie zapłaty.

Zgoda inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą może być wyrażona w dwojaki sposób – bierny (pasywny) oraz czynny (aktywny). Ten drugi sposób mógł przybrać różną formę. Inwestor mógł wyrazić ją w sposób wyraźny pisemnie bądź ustnie, albo poprzez inne zachowanie, które w sposób dostateczny ujawniało jego wolę (art. 60 k.c.). Mogło to zatem nastąpić przez czynności faktyczne, w sposób dorozumiany, na przykład przez tolerowanie obecności podwykonawcy na placu budowy, dokonywanie wpisów w jego dzienniku budowy, odbieranie wykonanych przez niego robót, oraz dokonywanie podobnych czynności. Przepis art. 647¹ § 2 k.c. nie uzależniał odpowiedzialności inwestora od przedłożenia mu dokumentacji, jeśli wyrażał w sposób czynny zgodę na udział podwykonawcy w realizacji inwestycji. Mógł on uzyskać wiedzę o umowie pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą z dowolnego źródła, zarówno przed jej zawarciem, jak i później. Ustawodawca zakładał, że jeżeli inwestor zgodę w sposób czynny wyraża, to wie co robi i nie jest już potrzebny żaden mechanizm obronny (zob. wyrok SN z 4 lutego 2011 r., uchwała SN z 29 kwietnia 2008 r., III CZP 6/08; wyrok SN z 26 czerwca 2008 r., I CSK 80/08, wyrok SN z 11 grudnia 2008 r., IV CSK 323/08, wyrok SN z 20 stycznia 2009 r., II CSK 417/08, wyrok SN z 2 lipca 2009 r., V CSK 24/09). W judykaturze przyjmowano także, że zgoda taka może przyjąć formę potwierdzenia. Za dopuszczalnością wyrażenia zgody post factum, w tym także po wykonaniu umowy w całości, opowiedział się Sąd Najwyższy w wyrokach z 9 kwietnia 2008 r., V CSK 492/07, z 2 lipca 2009 r., V CSK 24/09, z 4 lutego 2011 r., III CSK 152/10, z 27 czerwca 2013 r., III CSK 298/12 i z 18 maja 2015 r., III CSK 370/14. W orzeczeniach tych zauważono, że art. 647¹ § 2 k.c. nie przewiduje żadnych ograniczeń temporalnych. Zwrócono też uwagę na specyfikę tego przepisu, którego celem jest ochrona interesów podwykonawcy, co pozwala opowiedzieć się za możliwością skutecznego wyrażenia zgody przez inwestora także już po zawarciu umowy przez wykonawcę i podwykonawcę. Ponieważ celem przepisu art. 647² § 2 k.c. jest ochrona inwestora, to jeżeli wyraża on zgodę następczo na zawarcie umowy podwykonawczej przez zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy, także po wykonaniu takiej umowy, to świadomie rezygnuje z tej ochrony. W okolicznościach tej sprawy ocena ta ma jednak znaczenie jedynie teoretyczne. Sąd okręgowy zasadnie bowiem ustalił, że powód wyraził zgodę na zawarcie umowy podwykonawczej stosując tryb określony w subklauzuli 4.4 (e) i nie zgłaszając sprzeciwu lub zastrzeżeń w umówionym terminie. Należy więc przyjąć, że fakt zapłaty przez zamawiającego na rzecz podwykonawcy wynagrodzenia za roboty wykonane na podstawie umowy podwykonawczej, potwierdza jedynie prawidłowość ustalenia przez sąd okręgowy, że wcześniej, w październiku 2012 r., zamawiający wyraził zgodę na tę umowę w drodze milczącej akceptacji.

Nie jest również słuszny zarzut apelacji z punktu II lit. d apelacji (k. 786 – 787), dotyczący naruszenia art. 376 § 1 k.c. w zw. z art. 647¹ § 5 k.c. w zw. z pkt 4.4. lit. e Warunków kontraktu.

Z sub-klauzuli 4.4. lit. e Warunku kontraktów, wynika, iż jeżeli w terminie określonym w umowie z podwykonawcą, zatwierdzonym przez zamawiającego, wykonawca nie dokona w całości lub w części zapłaty wynagrodzenia bezpośrednio przez zamawiającego na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. i dokumentami potwierdzającymi wykonanie i odbiór fakturowanych robót, zamawiający zapłaci na rzecz podwykonawcy kwotę będącą przedmiotem jego żądania. Według S.-klauzuli 2.5 Warunków Kontraktu, po określeniu przez Inżyniera Kontraktu kwoty, którą Zamawiający ma otrzymać od Wykonawcy: „Kwota ta może być wprowadzona jako potrącenie do Ceny Kontraktowej i świadectw Płatności. Zamawiający będzie uprawniony do skompensowania lub dokonania potrącenia z jakiegokolwiek kwoty poświadczonej w jakimś Świadectwie Płatności, lub do wystąpienia w inny sposób z roszczeniami w stosunku do Wykonawcy”(…). Stosownie do akapitu czwartego ww. S.-klauzuli 4.4. (e) w zw. z S.-klauzulą 2.5, prawo domagania się przez Zamawiającego od Generalnego Wykonawcy zwrotu kwot wypłaconych na rzecz Podwykonawcy, powstaje po zapłacie dokonanej przez Zamawiającego według zasady solidarnej odpowiedzialności z art. 647¹ § 5 k.c. Według sądu apelacyjnego przepis ten odnosi się do warunku wykonania przez podwykonawcę robót budowlanych, nie wprowadzając w tym zakresie żadnych dodatkowych ograniczeń. Tym samym, treść wymienionego postanowienia

umownego nie daje podstaw do twierdzeń o umownym wprowadzeniu ograniczeń w dochodzeniu roszczeń regresowych między inwestorem a wykonawcą. Jak słusznie wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 22 maja 2018 r., sygn. akt VI ACa 1834/16, na kanwie analogicznego stanu faktycznego, „uzależnienie istnienia zobowiązania inwestora od dobrej woli wykonawcy (bo to tego sprowadza się akceptacja faktury) pozostawałoby w sprzeczności z istotą stosunku zobowiązaniowego i byłoby nieważne w świetle art. 353¹ kc. Nie sposób się zgodzić z apelującymi, jakoby przepis 4.4e miał stanowić ograniczenie roszczenia regresowego powoda względem pozwanych do roszczeń o zwrot wynagrodzenia wypłaconego przez powoda bezpośrednio podwykonawcom stosownie do art. 647¹ § 5 k.c. tylko do sytuacji, w których taki podwykonawca przedstawił powodowi fakturę VAT zaakceptowaną przez pozwanych. Przyjęcie tezy odmiennej oznaczałoby uzależnienie odpowiedzialności regresowej pozwanych od ich woli, co jest nie do zaakceptowania z punktu widzenia stosunku zobowiązaniowego. Dlatego podzielić należy także stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 września 2018 r., VI ACa 501/17, według którego subklauzula 4.4. (e) Warunków kontraktu, miała na celu ochronę interesów inwestora, a nie wykonawcy. Warunek zaakceptowania faktur przez wykonawcę nie może stać na przeszkodzie realizacji zobowiązań wynikających z gwarancyjnej odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawcy, byłby on wówczas sprzeczny z bezwzględnie obowiązującymi przepisami ustawy art. 647¹ § 5 k.c. i z mocy art. 647¹ § 6 k.c. musiałby zostać uznany za nieważny. (...) wskazana subklauzula 4.4 (e) warunków kontraktu nie może wpływać na odpowiedzialność inwestora względem podwykonawcy, ani na wskazywane w apelacji ograniczenie zakresu roszczenia regresowego powoda względem pozwanych”.

O kosztach procesu sąd apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., koszty te obejmują jednokrotne wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 11 250 zł (§ 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. z 2015 r., poz. 1800) i zostały zasądzone solidarnie od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, stosownie do treści art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2016r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr z 2016, poz. 2261).

Mając na uwadze powyższe sąd apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.